

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zsz⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 162/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	Michał Góral

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 listopada 2022 r. w Krakowie

sprawy z powództwa W. K. (1)

przeciwko M. K. (1)

o zapłatę zachowku

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 24 listopada 2020 r., sygn. akt I C 391/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach II, III, IV i V, nadając im treść:

„II. zasądza od pozwanej M. K. (1) na rzecz powoda W. K. (1) kwotę 19.597,70 zł (dziewiętnaście tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt siedem złotych i siedemdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 listopada 2020 r. do dnia zapłaty,

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

IV. zasądza od powoda W. K. (1) na rzecz pozwanej M. K. (1) kwotę 2.883 zł (dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt trzy złote) tytułem części kosztów procesu,

V. nakazuje ściągnąć od pozwanej M. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 891,89 zł (osiemset dziewięćdziesiąt jeden złotych i osiemdziesiąt dziewięć groszy), tytułem części kosztów sądowych, których powód nie miał obowiązku ponosić oraz wydatków związanych z postępowaniem wyłożonych tymczasowo ze środków budżetowych”,

2. oddala apelację w pozostałym zakresie,

3. zasądza od powoda W. K. (1) na rzecz pozwanej M. K. (1) kwotę 4.090,90 zł (cztery tysiące dziewięćdziesiąt złotych i dziewięćdziesiąt groszy) tytułem części kosztów postępowania apelacyjnego,

4. nakazuje ściągnąć od powoda W. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Krakowie kwotę 3.410 zł (trzy tysiące czterysta dziesięć złotych) tytułem części opłaty od apelacji, której pozwana nie miała obowiązku ponosić.

SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt : I ACa 162/21

UZASADNIENIE

W ostatecznie określonym żądaniu pozwu, skierowanego przeciwko siostrze M. K. (1), powód W. K. (1) domagał się zasądzenia kwoty 104. 597,63 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zachowku po ojcu stron , zmarłym w dniu 10 maja 2011r., J. K. (1). Domagał się także obciążenia pozwanej kosztami postępowania.

Uzasadniając żądanie wskazał , iż wraz z siostrą są jedynymi spadkobiercami ustawowymi ojca.

Spadkodawca za życia przeniósł na pozwaną własność spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w K. przy ul. (...) o łącznej pow. 52,50m².

Umowa darowizny została zawarta w dniu 23 kwietnia 2008r.

Jest to darowizna zaliczana do spadku . Ponieważ on nie otrzymał od ojca żadnego majątku , a darowane prawo wyczerpuje w istocie majątek spadkowy, należna mu jest suma dochodzona pozwem ponieważ jest spadkobiercą J. K. (1) w 1/2 części.

Pozwana nie złożyła odpowiedzi na pozew. Sąd Okręgowy w Krakowie w dniu 17 października 2017r wydał wyrok zaoczny uwzględniający powództwo, obciążając M. K. kosztami procesu.

W sprzeciwie od tego orzeczenia pozwana domagała się oddalenia powództwo oraz obciążenia powoda kosztami postępowania.

W swoim stanowisku wskazała w pierwszej kolejności na przedwczesność powództwa upatrując jego przyczynę w tym , iż dotąd nie został ustalony skład majątku spadkowego po ojcu.

Ponadto twierdziła , że roszczenie brata jest nieuzasadnione dlatego , iż on także za życia ojca , otrzymywał zaliczane na schedę spadkową darowizny w pieniądzu ,które łącznie przekroczyły wartościowo należny mu zachówek.

Z darowanych kwot powód sfinansował w 2006r. zakup nieruchomości w L. za cenę 85.000 zł , wcześniej prace wykończeniowe domu w B., którego właścicielką była jego pierwsza żona. Łączna ich suma to kwota około 100 000zł.

Ponadto W. K. był utrzymywany , wraz z rodziną , przez ojca w czasie kiedy kilkakrotnie przebywał u niego w Szwecji. Przed przejściem na emeryturę J. K. tam mieszkał i pracował.

Ojciec wspierał go także finansowo albowiem brat mało zarabiał.

Zdaniem M. K. (1) roszczenie W. K. (1) jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego albowiem w ostatnich latach jego życia nie utrzymywał kontaktów z ojcem , nie interesował się jego potrzebami oraz stanem zdrowia , który z biegiem czasu pogarszał się. Cały ciężar z tym związany spoczywał na córce zmarłego.

Nie było pomiędzy stronami przedmiotem sporu, że jedynym składnikiem majątku spadkowego po ojcu była kwota zgromadzona na prowadzonym na jego rzecz rachunku w Banku (...) SA w wysokości 77.868,82 zł.

Powód godził się aby przyznane mu świadczenie zostało rozłożone na raty na okres jednego roku.

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2020r Sąd Okręgowy w Krakowie :

-uchylił wyrok zaoczny z dnia 17 października 2017, wydany w sprawie o sygnaturze (...) [pkt I],

-zasądził od pozwanej M. K. (1) na rzecz powoda W. K. (1) kwotę 104 184,62 złote z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 listopada 2020r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie, co do odsetek, powództwo oddalił [pkt II]

-kwotę zasądzzonego świadczenia rozłożył na 12 rat, w następujący sposób;

a. 11 rat w kwotach po 8 681,83 złote;

b. 1 rata – ostatnia – w kwocie 8 682,45 złotych;

płatnych z góry do 10-go każdego następującego po sobie miesiąca, począwszy od stycznia 2021r.[pkt III],

-zasądził od pozwanej M. K. (1) na rzecz powoda W. K. (1) kwotę 9 717 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu[pkt IV] oraz

-nakazał uje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa -Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 4 668 zł., tytułem części kosztów procesu.[pkt V sentencji wyroku].

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Powód i pozwana są dziećmi J. K. (1), zmarłego w dniu 10 maja 2011r. Pozostawił on po sobie samochód marki A. z 1992r. - nie mający wartości- oraz środki pieniężne na rachunku bankowym w Banku (...) SA w wysokości 77.868,82 zł.

Postanowieniem z dnia 20 lipca 2012r. Sąd Rejonowy w W. w sprawie(...) stwierdził, że spadek po J. K. (1) nabyły, na podstawie ustawy, dzieci : W. K. (1) i M. K. (1) każde po 1/2 części.

W skład majątku J. K. (1) wchodziło spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w K. przy ul. (...) o powierzchni 52,50 m. kw.

Umową zawartą w formie aktu notarialnego z dnia 23 kwietnia 2008r., sporządzonym przez notariusza J. L., spadkodawca darował to prawo córce – pozwanej M. K. (1). Strony czynności określiły wartość darowizny na kwotę 250.000 zł. Wartość rynkowa tego prawa, według stanu na dzień dokonywania darowizny i cen na datę zbliżoną do dnia zamknięcia rozprawy przez Sąd Okręgowy wynosi 340.522 zł.

Z dalszej części ustaleń wynika, iż w 2006r. powód kupił nieruchomość położoną w S., gm. L., stanowiącą działki nr (...) o pow. 0,08 ha, zabudowaną budynkiem turystyczno - mieszkalnym oraz garażem za cenę 85.000 zł.

W akcie notarialnym z dnia 22 czerwca 2006r. sprzedający potwierdzili, że część ceny w kwocie 50.000 zł została im już zapłacona. Pozostała kwota 35.000 zł miała zostać zapłacona sprzedającym w dniu zawarcia umowy przeniesienia własności w wykonaniu warunkowej umowy sprzedaży. Pieniądze w kwocie 50.000 zł przekazywał pozwanym J. K. (1) który był świadkiem zawarcia tej transakcji.

Nieruchomość położona w B. przy ul. (...) składa się z działki ewidencyjnej nr (...) i zabudowana jest budynkiem mieszkalnym. Obecnie jest przedmiotem postępowania o podział majątku wspólnego powoda z jego byłą żoną M.

K. (3). Mieszka tam była żona powoda. Dom jest stary i nie wyremontowany. Wartość tej nieruchomości w dniu 31 grudnia 2014r. została wyceniona na kwotę 284.000 zł.

Ponadto Sąd I instancji ustalił, iż spadkodawca przez kilkadziesiąt lat mieszkał i pracował w Szwecji. Nie utrzymywał przez ten czas kontaktów z córką, a jedynie z synem.

Do Polski wrócił w 2003r. Przekazał powodowi wówczas środki na zakup dla siebie mieszkania nr (...) położonego w K. przy ul. (...). Z pieniędzy tych miał zostać również dokonany remont zakupionego lokalu.

W mieszkaniu tym zamieszkał z nim powód i jego kolejna żona.

Z czasem doszło do konfliktu pomiędzy powodem i jego żoną, a ojcem stron postępowania.

W 2007 roku W. K. (1) wyprowadził się z małżonką od ojca. Zaprzestali z nim jakichkolwiek kontaktów. Spadkodawca złożył wniosek o ich wymeldowanie. Decyzją Prezydenta Miasta K. z dnia 12 czerwca 2008r. wniosek został uwzględniony.

Spadkodawca po wyprowadzeniu się syna, z uwagi na swój wiek i zły stan zdrowia odnowił kontakty z córką –M. K. (1).

Pozwana przyjęła ojca do swojego domu i zaczęła się nim opiekować. Trwało to przez trzy lata aż do jego śmierci. J. K. (1) nie życzył sobie odwiedzin syna. Źle się o nim wyrażał. Był zadowolony z opieki świadczonej u przez córkę. Jego pogrzeb zorganizowała pozwana.

Z ustaleń wynika także, że powód pracuje jako konserwator w Szpitalu (...) w K. W 2008r. zarabiał z tego tytułu ok. 2500 zł netto miesięcznie. Podczas gdy mieszkał z ojcem dokładał się do utrzymania mieszkania. Nieruchomość w S. kupił w celach wypoczynkowych.

W Szwecji u ojca był dwa razy w 1983 i 1986 roku. Pobyt tam sfinansował mu ojciec. Na początku lat dziewięćdziesiątych zeszłego wieku dał środki na zakup samochodu F. (...).

W. K. (1) nie był na pogrzebie ojca mimo, że o jego dacie wiedział.

Ocenę prawną roszczenia powoda, które uznał za uzasadnione niemal w całości, Sąd I instancji oparł na stwierdzeniach i wnioskach, które można podsumować w następujący sposób:

a/ po przytoczeniu treści mających w sprawie zastosowanie norm materialnych wskazał, iż spadkodawca pozostawił po sobie dwoje dzieci: syna W. K. (1) oraz córkę M. K. (1), którzy spadek po nim odziedziczyli na podstawie ustawy.

Zgodnie z zasadami dziedziczenia ustawowego strony sporu są spadkobiercami ojca po 1/2 części.

Spadkodawca pozostawił w majątku spadkowym środki pieniężne na rachunku bankowym w wysokości 77.868,82 zł. Oprócz tego, ponieważ darował za życia na rzecz córki przynależne do jego majątku prawo do lokalu mieszkalnego, wartość tego prawa stanowi także składnik majątkowy określający wartość substratu zachowku,

b/ wartość tego prawa, obliczona zgodnie z regułami wskazanymi w art. 995 §1 kc w oparciu o przeprowadzony w postępowaniu dowód z opinii biegłego - rzeczoznawcy majątkowego wynosi 340.522 zł.,

c/ zarzuty pozwanej, że za życia ojciec wyposażył także syna, czyniąc na jego rzecz darowizny, które powinny ulec zaliczeniu na należy mu zachówek, w postaci sumy 85 000 złotych na zakup nieruchomości w S. oraz kwoty 100 000 złotych, którą powód miał zużyć na własne potrzeby, Sąd I instancji oraz remont budynku na nieruchomości w B., ocenił jako nieudowodnione.

W konsekwencji stanął na stanowisku, że W. K. (1) od M. K. (1) należna jest, tytułem zachowku kwota 104 184, 62 zł stanowiąca sumę iloczynów 1/4 i 77.868,82 zł oraz 1/4 i kwoty 340.522 zł,

d/ za nieuzasadniony uznał Sąd Okręgowy zarzut M. K. (1) pozwanej , iż roszczenie brata stanowi przejaw nadużycia prawa podmiotowego albowiem sposób jego postępowania wobec ojca , w ostatnim okresie jego życia nie da się pogodzić z zasadami współżycia społecznego.

Argumentował , że należy mieć na uwadze, że prawo uprawnionego do zachowku przysługuje ze względu na szczególny, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między uprawnionym a spadkodawcą i służy realizacji obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych , a także uwzględnia regułę zgodnie z którą nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych.

Decyduje to o konieczności zachowania szczególnej ostrożności przy kwalifikowaniu dochodzenia takiego roszczenia w taki sposób jak czyni to w podniesionym zarzucie siostra powoda.

Ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika, iż pomiędzy powodem a spadkodawcą doszło do konfliktu, który przez ostatnie trzy lata życia J. K. (1) rzutował na jego relacje z synem. Wcześniej jednak relacje te były dobre. Trzeba mieć na względzie i to , że w ocenie spadkodawcy, zachowanie powoda nie było tego rodzaju, aby zasługiwało na jego wydziedziczenie,

e/uwzględniając wniosek pozwanej , któremu powód nie oponował , Sąd rozłożył zasądzone świadczenie na dwanaście rat , płatnych w okresie jednego roku , począwszy od stycznia 2021r.

Ocecił, iż jednorazowa zapłata całej kwoty dla pozwanej, która utrzymuje się z emerytury swojej i męża, w wysokościach odpowiednio 1195,45 zł i 2954,44 zł miesięcznie z uwagi na jej sytuację majątkową, finansową i rodzinną byłaby nierealna,

f/ rozważając zasadność roszczenia z tytułu odsetek, Sąd Okręgowy ocenił ,iż są one powodowi od kwoty zasądzzonego świadczenia należne nie od daty wskazanej w żądaniu - dnia wniesienia pozwu - ale dopiero od daty wyrokowania albowiem wartość składników majątkowych po J. K. , a w szczególności wartość prawa do lokalu , była ustalana właśnie na tę datę.

W konsekwencji, w pozostałym zakresie, powództwo o ile obejmowało odsetki ustawowe za okres wcześniejszy , zostało oddalone .

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 kpc , przy uznaniu powoda za wygrywającego spór niemal w całości , co zdecydowało także o obciążeniu M. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa, nie uiszczonymi dotąd częściami opłaty sądowej od pozwu oraz części wydatków związanymi z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego-rzeczoznawcy majątkowego.

Apelację od tego wyroku złożyła tylko pozwana M. K. (1) i zaskarżając go w części , a to w punktach II, III, IV i V , w jej wniosku domagała się w pierwszej kolejności oddalenia powództwa w całości oraz obciążenia powoda kosztami procesu i postępowania apelacyjnego.

Na wypadek nie podzielenia tego żądania, domagała się wydania przez Sąd Apelacyjny orzeczenia reformatoryjnego , którym na rzecz W. K. (1) zostanie zasądzona kwota 21 282 zł i 62 gr., świadczenie to zostanie rozłożone na raty , a powód obciążony na rzecz skarżącej kosztami postępowania.

Jako wniosek ewentualny sformułowała żądanie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego , w sposób mający dla treści zaskarżonego orzeczenia istotne znaczenie , a to :

a/ art. 328 §2 kpc, wobec enigmatycznego wskazania w motywach orzeczenia na fakty, które uznał za ustalone, a także nie wskazał dlaczego ocenił, że pozwana nie dowiodła dokonania przez ojca darowizny za rzecz W. K. (1). Wada ta miała polegać także na niepowołaniu przyczyn nie wzięcia pod uwagę relacji świadków, którzy potwierdzali, iż takie darowizny były na rzecz syna przez niego za życia dokonywane,

b/ art. 233 kpc, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zgromadzonych dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną, w następstwie nie uznania za wiarygodne zeznań pozwanej oraz wskazanych przez nią świadków tylko dlatego, iż były niezgodne z relacjami tych, których powołał W. K. (1) oraz z zeznaniami samego powoda, na temat tego, czy otrzymywał od ojca jakiegokolwiek darowizny, zaliczalne na poczet należnego mu zachowku.

Zdaniem skarżącej, dla dokonania takiej oceny jakiej dał wyraz Sąd, taka argumentacja nie jest wystarczająca, gdyż w szczególności nie uwzględnia, że relacje tak powoda jak i jego przesłuchanej w charakterze świadka małżonki, są w tym zakresie wzajemnie nie do pogodzenia. Tymczasem z treści dowodów osobowych, którym Sąd I instancji mnie dał wiary, w sposób wzajemnie spójny wynika, że ojciec darował synowi co najmniej kwotę 85 000 złotych na zakup nieruchomości letniskowej w S., 200 000 zł, a co najmniej 70 000 zł jaka pozostała po zakupie lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w K., w warunkach gdy na ten cel przekazał mu przed n przyjazdem na stałe do Polski, ogółem właśnie 200 000 złotych.

Przekazał mu też 100 000 złotych, które syn wykorzystał na remont budynku mieszkalnego na nieruchomości w B..

Wskazane nieprawidłowości oceny były podstawą do :

- dokonania błędnych ustaleń faktycznych zgodnie z którymi syn nie otrzymał od J. K. (1) żadnych zaliczalnych na zachowek darowizn, a możliwości zarobkowe brata skarżącej- mimo, że w czasie zakupu nieruchomości w S. zarabiał niewiele, pozwalały mu na to aby z własnych środków sfinansować ten zakup, a także

- skonstatowanie, że kwota na rachunku bankowym ojca stron stanowi element majątkowy służący ustaleniu wysokości substratu zachowku,

- naruszenia prawa materialnego poprzez :

1/ nieprawidłową wykładnię art. 922§1, 924, 925 i 991 §2 kc wobec uznania, iż kwota zgromadzona na rachunku bankowym J. K. (1) stanowi podstawę obliczenia zachowku,

2/ niezastosowanie art. 991 §2 kc i 993 kc wobec niezaliczenia na poczet schedy spadkowej powoda darowizn dokonanych przez ojca za życia a były to :

- kwota 200 000 zł, a co najmniej 70 000 zł odpowiadająca reszcie z sumy przeznaczonej przez J. K. (1) na zakup lokalu mieszkalnego w K. przy ul. (...), którą syn miał przeznaczyć na remont tego lokalu, którego nie przeprowadził,

- kwota 85 000 zł przekazana na sfinansowanie zakupu przez powoda nieruchomości w S.,

- kwota 100 000 zł, która powód przeznaczył na remont budynku mieszkalnego w B.,

3/ niezastosowanie art. 922§3 kc i nie uwzględnienie, że M. K. (1) poniosła w całości koszty pogrzebu ojca. Na tę okoliczność złożyła/ po raz pierwszy w postępowaniu apelacyjnym/ wniosek o przeprowadzenie dowodu z dokumentów potwierdzających poniesione z tego tytułu wydatki.

5/ nieprawidłową wykładnię art. 5 kc poprzez nie uznanie, że dochodzenie roszczenia o zachowek przez brata, stanowi nadużycie prawa podmiotowego i nie powinno korzystać z ochrony. Zdaniem skarżącej zerwanie relacji z ojcem i nie służenie mu pomocą w czasie gdy stan zdrowia tego wymagał, powinno być prowadzić do takiej oceny jego roszczenia i już tylko z tej przyczyny prowadzić do oddalenia powództwa.

Powód odpowiadając na apelację domagał się jej oddalenia jako pozbawionej uzasadnionych podstaw oraz obciążenia M. K. (1) kosztami postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy pozwanej M. K. (1) jest uzasadniony w części , prowadząc do zmiany objętego nim orzeczenia Sądu Okręgowego, w sposób wskazany w punktach 1II- V wyroku Sądu II instancji.

W pozostałej części apelacja pozwanej , jako niezasadna , podlega oddaleniu.

Rozpoczynając jej ocenę od zarzutów procesowych przypomnieć należy , że zarzut tego rodzaju jest uzasadniony jedynie wówczas , gdy spełnione zostaną równocześnie dwa warunki.

Strona odwołująca się do niego wykaże , że rzeczywiście sposób postępowania Sądu naruszał indywidualnie oznaczoną normę [normy] formalne. Jednocześnie nieprawidłowości te prowadziły do następstw , które miały istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia. Nieco inaczej kwestię tę ujmując, zarzut procesowy jest usprawiedliwiony jedynie wówczas, jeżeli zostanie dowiedzione , że gdyby nie potwierdzone błędy proceduralne Sądu niższej instancji ,orzeczenie kończące spór stron miałyby inną treść.

Uwzględniając to generalium odeprzeć należy , jako nietrafny , ten spośród nich, w którym pozwana podnosi naruszenia art. 328 §2 [skarżącej niewątpliwie chodziło o normę art. 327 ¹ §1 kpc , która po dniu 4 listopada 2019r zastąpiła przepis art. 328 §2 kpc , nie zmieniając istotnie jego treści.]

Jak wynika z ukształtowanego i jednolitego , podzielanego przez Sąd Apelacyjny, w składzie rozstrzygającym sprawę, orzecznictwa Sądu Najwyższego zarzut ten może być uzasadniony jedynie wyjątkowo , gdy konstrukcja pisemnych motywów orzeczenia Sądu niższej instancji jest tak wadliwa , iż nie zawierają one danych pozwalających na przeprowadzenie na ich podstawie kontroli instancyjnej orzeczenia. Nieco inaczej kwestię tę ujmując , zarzut naruszenia tego przepisu jest uzasadniony wtedy , gdy uzasadnienie wyroku nie pozwala na stwierdzenie czy Sąd prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego i [lub] procesowego.

/ por. także wskazane jedynie ilustracyjnie postanowienie SN z dnia 21 listopada 2001, sygn. I CKN 185/01 powołane za zbiorem Lex/

Tego rodzaju zasadniczymi / konstrukcyjnymi / wadami motywy wyroku 24 listopada 2020 r. nie są dotknięte.

Wynika z nich z oparciu o jakie ustalenia i wnioski prawne , odwołane do mających w sprawie zastosowanie norm prawa materialnego, Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie. Wiadomo jest z jego lektury także dlaczego ocena zgromadzonych dowodów została przeprowadzona we wskazany w uzasadnieniu sposób, chociaż rzeczywiście w tym zakresie motywy są bardzo związane. Tym nie mniej nie dyskwalifikują uzasadnienia wyroku ze skutkiem o jakim była mowa wyżej.

W tym kontekście , już w tym miejscu należy także wskazać , że nie mogły być uwzględnione wnioski dowodowe , które powódka złożyła dopiero w apelacji , mające potwierdzać wysokość kosztów jakie poniosła w związku z organizacją kosztów pogrzebu ojca .

Zgłaszając je nie starała się nawet wykazywać , że nie mogła tego uczynić przed Sądem Okręgowym. Pośrednio z jej stanowiska zawartego w uzasadnieniu środka odwoławczego wynika , że przyczyną tą było nie uwzględnienie przez Sąd nI instancji jej stanowiska w ramach którego podnosiła , że pokryła w całości dług spadkowy jakim są te koszty.

Podnoszona przyczyna nie jest , w warunkach braku wskazania przyczyn nie powołania tych dowodów przed Sądem I instancji mimo , że już wówczas wskazywanymi dokumentami dysponowała , wystarczającą do tego aby uznać , iż te wnioski dowodowe nie są spóźnione w rozumieniu art. 381 kpc. Już z tego powodu nie zostały one w postępowaniu

odwoławczym przeprowadzone , a to skutkowało uznaniem , iż okoliczność pokrycia tych kosztów przez córkę zmarłego nie zostały wykazane.

Kolejny zarzut procesowy , w ramach którego pozwana kwestionuje sposób przeprowadzenia przez Sąd I instancji oceny dowodów , budując na tej krytyce funkcjonalnie z nim powiązany zarzut błędu w ustaleniach faktycznych , w odniesieniu do wskazanych przez siebie elementów tych okoliczności, są usprawiedliwione w części.

Wskazać dla porządku na wstępie należy , iż skuteczne postawienie ich wymaga od strony wykazania na czym , w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń , nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub] zasadami logicznego rozumowania , czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie ich na tych zasadach , wyklucza uznanie za usprawiedliwione, pozostając dowolną , nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii , wyrażające podobne stanowisko , powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005 , sygn. III CK 3/05 , obydwie powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również , że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu , który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo , że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można , w zakresie ustaleń , wyprowadzić równie logiczne , chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski , to zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc i wynikającej z niej wady ustaleń , nie zostaną podzielone.

Właśnie wobec tych zarzutów apelacyjnych, Sąd II instancji zdecydował o uzupełnieniu postępowania dowodowego przeprowadzając uzupełniające przesłuchanie obu stron , a także z dokumentów zgromadzonych w aktach postępowania prowadzonego przed Sądem Rejonowym dla (...) w K., w sprawie o sygnaturze (...) o podział majątku wspólnego W. K. (1) i jego pierwszej żony M. K. (3) w ramach którego Sąd oceniał zagadnienie remontu budynku mieszkalnego położonego na nieruchomości w B. - środki na który , w kwocie 100 000 złotych , miał według stanowiska pozwanej , w formie darowizny przekazać synowi J. K. (1).

/ akta w załączeniu /.

Zgromadzone dowody z dokumentów a także ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy, obecnie już prawomocnie zakończonym postępowaniu , uzupełniające przesłuchanie stron oraz fakty , które były pomiędzy stronami niesporne , dały podstawę do częściowej zmiany oraz uzupełnienia ustaleń Sąd II instancji w stosunku do tych , które - objęte apelacyjnym zarzutem błędów , wywołanych wadliwą oceną dowodów , poczynił Sąd Okręgowy.

Te uzupełnienie i zmiana przedstawiają się następująco :

- żaden ze spadkobierców J. K. (1) nie złożył wniosku o dział spadku po nim. Ani powód ani pozwana nie jest zainteresowani takim postępowaniem albowiem są skonfliktowani , a po ojcu nie pozostał żaden majątek

/ okoliczności niesporne /,

- pozwana dysponując pełnomocnictwem od ojca zlikwidowała po jego śmierci rachunek bankowy prowadzony dla niego w Banku (...) SA i pobrała wszystkie znajdujące się na nim w dniu zgonu smrodki w kwocie 77 868, 82 zł. Przeznaczyła je w całości wyłącznie na własne potrzeby , nie dzieląc się nimi z bratem.

/ dowód : zaświadczenie banku z dnia 10 czerwca 2016r/ k. 165 akt/ , zeznania powoda i pozwanej - zapis dźwiękowy rozprawy apelacyjnej z dnia 14 listopada 2022r- minuty 2-28 i 30-49 , zapis skrócony k. 361 v-362 akt / ,

- powód nie miał udziału w sfinansowaniu remontu budynku mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...) , skąd wyprowadził się do K. jeszcze w czasie trwania małżeństwa z pierwszą żoną M. K. (3). Remont ten w formie nakładów na nieruchomości przeprowadziła z pomocą finansową członków swojej rodziny generacyjnej w całości jego była małżonka , kilka lat po wyprowadzeniu się powoda.

/ zgodne zeznania stron postępowania w sprawie (...) , k. 65-66 tych akt , ustalenia Sądu Rejonowego zawarte w motywach postanowienia z dnia 9 września 2015r /k. 215 i 220-223 wskazanych akt – w załączeniu / ,

- po powrocie do Polski , po wieloletnim pobycie w celach zarobkowych w Szwecji , w której praca zapewniła mu wysokie dochody i świadczenie emerytalne , J. K. (1) chciał zainwestować posiadane środki w nieruchomości na której mógłby w spokoju wypoczywać. Sam znalazł ofertę sprzedaży nieruchomości w S. , położonej w okolicy L. i ustalił warunki nabycia z dotychczasowym właścicielem A. T./ części składowe tej nieruchomości powstały ze środków wspólnych małżonków T., stąd w obu umowach brała udział jako strona także jego małżonka M. T. /.

Jako nabywca w umowie sprzedaży zawartej w dniu 22 czerwca 2006r, w formie aktu notarialnego , w wykonaniu wcześniejszej umowy warunkowej z dnia 8 maja 2006r. był wskazany syn spadkodawcy W. K. (1) albowiem ojciec chciał aby kupowana realność stanowiła formę jego wyposażenia majątkowego na przyszłość.

Uzgodniona cena , w łącznej wysokości 85 000 zł., była wypłacona sprzedającemu w gotówce, w dwóch częściach. Pierwsza w kwocie 50 000 zł., w dniu podpisania umowy warunkowej i 35 000zł w dniu zawarcia umowy przenoszącej własność.

Pieniądze przynosił do kancelarii notarialnej za każdym razem ojciec stron , który towarzyszył synowi przy tych czynnościach , polecając mu przeliczyć banknoty przed każdorazowym wręczeniem ich sprzedającemu.

Po nabyciu nieruchomości J. K. (1) korzystał z niej , a po m pewnym czasie od transakcji chciał przenieść jej własność na powrót na poprzedniego właściciela, mówiąc z rozmową z nim , że nie jest w stanie , bez pomocy syna z uwagi na upadek sił prawidłowo nią zarządzać. Pomocy takiej nie otrzymuje.

/ dowód : umowa przeniesienia własności z dnia 22 czerwca 2006r. / k.99-103 akt / , zeznanie świadka A. T. , / zapis dźwiękowy rozprawy z dnia 11 lipca 2019r minuty 6- 13 , zapis skrócony k. 202 v akt / , zeznanie pozwanej na rozprawie apelacyjnej w dniu 14 listopada 2022 k. 361 v akt /.

Przekazując w opisaney wyżej formie pieniądze z przeznaczeniem ma zapłatę ceny za tę nieruchomość J. K. (1) dokonał jej darowizny na rzecz syna.

Niewiarygodne są w tej części , odmiennie przedstawiające okoliczności towarzyszące nabyciu nieruchomości w S. zeznania W. K. (1) , złożone zarówno przed Sądem Okręgowym / na rozprawie w dniu 12 lutego 2019rr / k. 187 akt / oraz przed Sądem Apelacyjnym w dniu 14 listopada 2022r , podobnie jak zeznanie przesłuchanej w charakterze świadka jego żony L. K. / k. 185 v akt /

Uwzględniając niekwestionowane w apelacji ustalenie Sądu I instancji , iż powód także w roku 2006 pracował jako konserwator- elektryk w Szpitalu (...) w K. i podobnie jak obecnie zarabiał około 2 500 złotych miesięcznie , zbliżone kwotowo zarobki osiągała także, w tym samym miejscu zatrudniona jego żona, to odwołując się już tylko do zasad doświadczenia życiowego nie można w sposób uzasadniony przyjąć , iż był w stanie odłożyć właśnie na cel nabycia nieruchomości o charakterze rekreacyjnym kwotę 50 000złoty.

Wprawdzie W. K. zeznał , iż dorabiał jako elektryk w firmie swojego kolegi , a miało to miejsce do chwili jego śmierci w 2004r ale nie wskazał bliżej podstaw które pozwoliłyby zweryfikować podaną przezeń kwotę tego dodatkowego dochodu w kwocie miesięcznej 1500 zł. Nie określił też częstotliwości podejmowania tych dodatkowych zajęć .

Nie można też tracić z pola widzenia, w ramach dokonywanej oceny tego , że pomysł zakupu nieruchomości w S. wyszedł od ojca kiedy wrócił do Polski a przy tym nie można przekonująco uzasadnić dlaczego akurat całą , gromadzoną , jak zeznał powód , od połowy lat dziewięćdziesiątych zeszłego wieku kwotę miałby przeznaczyć właśnie na realizację pomysłu ojca.

Dowolnie w tym kontekście brzmi jego depozycja o tym , iż zakup nieruchomości w S. był realizacją wspólnego z J. K. (1) zamiaru aby ojciec mógł na niej wypoczywać, a w zamian miał obdarować syna mieszkaniem [które stosunkowo niedawno kupił i wyremontował za własne środki , staraniem syna i jego żony].

Jako całkowicie pozbawioną wiarygodności uznaje Sąd II instancji tę część zeznań powoda , który relacjonuje to, w jaki sposób uzyskał środki na pozostałą część ceny za nabywaną nieruchomość [kwota 35 000].

Twierdził , że była to pożyczka od jego teścia K. B. , zaciągnięta dlatego , że własnych pieniędzy mu już brakło.

Równocześnie zeznał , że umowa z teściem była ustna , a dług jest nadal zwracany poprzez częściowe wpłaty i mimo upływu szesnastu lat od zaciągnięcia zobowiązania, nie został jeszcze w całości spłacony.

Przy tym powód nie wnioskował o przesłuchanie pożyczkodawcy , nawet w warunkach gdy siostra konsekwentniej w toku sporu kwestionowała dysponowanie przez brata dostatecznymi środkami na zakup. [wniosek taki złożyła M. K. - ostatecznie rezygnując z jego przeprowadzania].

Walor wiarygodności można natomiast przypisać w tym zakresie depozycjom skarżącej, które są zgodne nie tylko w części z zeznaniami członków jej rodziny ale przede wszystkim z zeznaniami A. T. , który stanowczo i konsekwentnie twierdził , że tym który zainicjował i był jedynym realnie zainteresowanym transakcją oraz który finansował ją, był ojciec stron. Przekonuje też relacja pozwanej w tym zakresie w jakim opisuje ona intencje ojca , wskazania syna jako właściciela nabywanej realności.

Z tych powodów kwestionując wiarygodność zeznań W. K. (1) i jego żony w tej części , Sąd II instancji ustala , że kwota 85 000zł była darowizną ojca na rzecz syna , która posłużyła zapłacie ceny za nabycie nieruchomości w S..

Przy w ten sposób dokonanej zmianie i uzupełnieniu ustaleń faktycznych doniosłych dla rozstrzygnięcia, pozostała ich część poczyniona przez Sąd Okręgowy, jako prawidłowa , zostaje przyjęta przez Sąd Odwoławczy za własną , a zarzuty apelacyjne podnoszące nieprawidłowość oceny oraz błędy ustaleń wskazanych przez apelantkę ich fragmentów , zostają ocenione jako niezasadne.

Nie ma racji skarżąca kwestionując to ,że Sąd Okręgowy nie potwierdził , że brat otrzymywał od ojca za jego życia także inne darowizny.

Tej , która miała wynikać z pokrywania przekazanymi przez ojca pieniędzmi , przez J. K. (1) kosztów remontu budynku mieszkalnego na nieruchomości w B. /kwota 100 000zł / oraz w wysokości , jak podnosiła M. K. (1) albo 200 000 zł albo 70 000 zł ,która obejmowała pieniądze , które brat wykorzystał na własne potrzeby , a pozostały po zakupie mieszkania w K. , których nie spożytkował na remont tego lokalu , który zlecił powracający z zagranicy ojciec.

Jak już była o tym mowa wyżej , z faktów wynikających z dowodów i ustaleń Sądu Rejonowego w sprawie o podział majątku wspólnego powoda i jego pierwszej żony M. wynika , że powód [a konsekwencji jego ojciec swoimi środkami] nie brał jakikolwiek udziału w remoncie tego budynku, który był objęty nim na długo po tym , kiedy powód opuścił B..

Nie wykazane są też przez pozwaną okoliczności z których miałyby wynikać druga z wymienionych darowizn.

Zawracając uwagę , że sama M. K. (1) nie do końca wiedziała , a to wprost wynika ze sformułowań zawartych także w apelacji, jaka kwota miałby w ten sposób trafić do majątku brata / wymienia znacznie się różnice wysokością kwoty 200 000 zł i 70 000zł / , jej twierdzenia że syn spadkodawcy zamiast wyremontować mieszkanie zużył pieniądze będące różnicą pomiędzy kwotą przeznaczaną na zakup lokalu i remont nie przeprowadzając go, nie znajdując potwierdzenia w dowodach zgromadzonych w sprawie.

Depozycja ta pozostaje tylko w sferze jej twierdzeń i w relacjach wnioskowanych przez nią świadków rekrutujących się z grona jej najbliższej rodziny , które w tym zakresie nie mogą być uznane za wiarygodne , jako fragmentaryczne , ogólnikowe i nie mające potwierdzenia w innym materiale dowodowym.

Nawet z treści tych relacji nie wynika także kwota mającej być dokonaną darowizny , pomijając już nawet , że powódka nie zgłosiła wniosków dowodowych dla wykazania , jaki był koszt takiego remontu ani potwierdzających to , że zamiarem ojca było rzeczywiście uposażenie nią syna causae donandi.

Nie ma też racji skarżąca, kwestionując ustalenie Sądu Okręgowego , że kwota środków zgromadzonych na rachunku bankowym J. K. (1) stanowi podstawę obliczenia zachowku.

Z uzupełnionych przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych wynika , że po tym kiedy M. K. (1), nie informując o tym brata, zlikwidowała rachunek bankowy ojca , pobierając zeń wszystkie zgromadzone tam środki , przeznaczyła je tylko na własne potrzeby. Powód nie odniósł z nich żadnej korzyści.

Po tym zdarzeniu w skład majątku spadkowego nie wchodziły już żadne składniki majątkowe.

Zatem w tej szczególnej sytuacji, nawet powołanie J. K. (1) do spadku nie realizowało w jakimkolwiek zakresie jego uprawnienia do otrzymania świadczenia odpowiadającego jego zachowkowi po ojcu. Dodać też należy , że istoty rzeczy i nie wpływa na treść oceny roszczenia W. K. nawet potraktowanie , w warunkach powołania powoda do dziedziczenia po J. K. , że w takich właśnie okolicznościach jego żądanie jako zmierzające do uzupełnienia zachowku , którego powołanie do spadku nie zaspokoilo.

Jak Sąd II instancji ustalił żadna ze stron nie jest zainteresowana wszczęciem i prowadzeniem postępowania o dział spadku po ojcu . Tym samym uznanie , w tej wyjątkowej sytuacji przez Sąd I instancji ,iż kwota pobranych przez pozwaną pieniędzy z rachunku spadkodawcy stanowi podstawę do obliczenia zachowku nie było błędem , który zarzuca skarżąca.

Przechodząc do oceny sformułowanych przez apelującą zarzutów materialnych, za nietrafny należy uznać ten w ramach którego M. K. kwestionuje nie zastosowanie przez Sąd niższej instancji przy ocenie roszczenia brata art. 5 kc.

Odwołując się do charakteru roszczenia o zachówek , który trafnie został opisany przez Sąd Okręgowy i na który poprawnie zwraca uwagę także W. K. (1) w odpowiedzi na apelację , możliwość oddalenia powództwa , które realizuje to uprawnienie osoby najbliższej zmarłego, może nastąpić w zupełnie wyjątkowych sytuacjach ; oczywiście rażąco niegodziwego, zasługującego na szczególne napiętnowanie , a nawet potępienie w powszechnym społecznym odczuciu , postępowania uprawnionego do zachowku wobec spadkodawca.

Taki sposób postępowania syna wobec J. K. (1) nie został w postępowaniu dowiedziony. To wystarcza do uznania weryfikowanego zarzutu za niezasadny .

Już tylko na marginesie zauważyć trzeba , że sam spadkodawca mimo niewątpliwego konfliktu z synem w ostatnim okresie swojego życia, nie zdecydował się jego wydziedziczenie ani też nie sporządził testamentu treścią którego dałby wyraz temu , że jego wolą jest aby powód nie był jego dziedzicem.

Spośród innych zarzutów materialnych usprawiedliwiony jest w części jedynie ten, w ramach którego apelująca neguje nie zaliczenie bratu przez Sąd I instancji, na należny mu zachówek, darowizny kwoty 85 000 zł, która została przeznaczona na zakup nieruchomości w S..

Pozostałe z nich należy ocenić jako pozbawione uzasadnienia z przyczyn wskazanych wyżej.

Dokonane w sprawie ustalenia, po ich częściowym uzupełnieniu i zmianie, dają podstawę do uzasadnionego przyjęcia, że świadczenie z tytułu zachowku należne J. K. (1) odpowiada iloczynowi $1/2 \times 1/2$ i sumy kwot:

- odpowiadającej środkom zgromadzonym na rachunku bankowym J. K. (1) w (...) SA – 77 868, 82 zł,
- wartości prawa do lokalu położonego w K. przy ul. (...) oznaczonego numerem 13, darowanego za życia przez ojca córce M. K. (1) – 340 522 zł

Zatem należny powodowi zachówek odpowiada iloczynowi wartości 418 390, 82 zł i $1/4$, zamykając się wielkością 104 597, 70 zł.

Na poczet zachowku powoda polega zaliczeniu darowizna ojca, odpowiadająca cenie nabycia nieruchomości w S. -85 000zł.

Wobec należna W. K. (1) od siostry kwota 19 597 złotych i 70 groszy i taka suma została zasądzona na jego rzecz od pozwanej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie począwszy od daty 24 listopada 2020r / orzekania przez Sąd Okręgowy /, w warunkach gdy tej daty początkowej nie negowała żadna ze stron w tym powód, nie składając środka odwoławczego.

W pozostałym zakresie powództwo, jako niezasadne, podlegało oddaleniu [pkt 1II i III sentencji wyroku].

Zasądzonej sumy Sąd II instancji nie rozłożył na raty uznając, że wyjątkowy w zakresie zastosowania art. 320 kpc nie ma w tym przypadku zastosowania.

Jakkolwiek pozwana domagała takiego określenia sposobu zapłaty świadczenia, a brat skarżący na to wyraził zgodę, składając stosowne oświadczenie przed Sądem II instancji tym nie mniej jego wysokość - szczególnie w porównaniu z żądaniem powoda - jest stosunkowo niewysoka, a pozwana twierdziła na rozprawie przed Sądem Odwoławczym, iż w swojej aktualnej sytuacji dochodowej jest w stanie miesięcznie przeznaczyć na zaspokojenie swojego długu wobec syna spadkodawcy kwot po około 4000zł / por k. 361 v akt /.

W tej sytuacji, rozkładanie świadczenia na raty na okres nie przekraczający pół roku nie jest usprawiedliwione. Tym bardziej, że pomiędzy orzeczeniami Sądów obu instancji minęło dwa lata, podczas których M. K. (1) powinna liczyć się z tym, że świadczenie to zobowiązana będzie musiała jednak spełnić. Powinna zatem wygospodarowywać w tym czasie, nawet z niewysokich dochodów, działając systematycznie, środki na jednorazowe wykonanie swojego obowiązku. Nie można też nie uwzględniać, iż świadczenie to powinno mieć dla uprawnionego do zachowku odczuwalną wartość ekonomiczną, której świadczenie rozciągnięte w czasie nie może w pełni zapewnić.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd II instancji oparł na normie art. 100 kpc i stosunkowo je pomiędzy stronami rozdzielił, stosując w jego ramach kryterium skali w jakiej każda ze stron wykazała swoje racje procesowe.

Uwzględniając rozmiar ilościowy dochodzonego przez powoda roszczenia - ostatecznie [z pewnym przybliżeniem] 104 500 zł i to, w jakim ostatecznie je wykazał uzasadnionym było przyjęcie, że uczynił to w 19 %

W 81 % pozwana skutecznie się przed nim obroniła.

Taka proporcja została odniesiona do sumy wszystkich kosztów, które celowo poniosły obydwie strony.

Powód , w części będąc zwolniony od opłaty od pozwu [ponad kwotę 2 000zł i w zakresie wydatków ponad kwotę 500 złotych], ogółem poniósł 7 917zł.

Jego siostrą kwotę 5417 zł odpowiadającą wynagrodzeniu zastępującego ją zawodowego pełnomocnika. Stosując wskazaną proporcję , po dokonaniu wzajemnej kompensacji tych należności , na rzecz M. K. (1) została zasądzona różnica pomiędzy nimi, w wysokości 2 883 zł [pkt 1 IV wyroku].

Na pozwaną został nałożony także obowiązek zapłaty - przy zastosowaniu wskazanego kryterium - brakującej części wydatków związanych z postępowaniem wyłożonych przez Skarb Państwa , której powód jako od nich – w części - zwolniony , nie miał obowiązku pokryć [pkt 1V orzeczenia].

Z podanych powodów Sąd II instancji , w częściowym uwzględnieniu apelacji pozwanej, wydał orzeczenie reformatoiryczne , na podstawie art. 386 §1kpc , w pozostałym zakresie, jako niezasadną , oddalając ją , na podstawie art. 385 kpc [pkt 2 sentencji wyroku.].

Orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego , Sąd II instancji także stosując art. 100 kpc w zw z art. 391 §1 kpc i odwołując się do tej samej proporcji , obciążył powoda ich częścią na rzecz pozwanej.

Podstawą dla ustalenia rozmiaru obowiązku nałożonego z tego tytułu na W. K. (1) było stwierdzenie , iż koszty apelacyjne pozwanej składają się z części opłaty od środka odwoławczego [1000 zł] oraz wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika wyznaczone wartością przedmiotu zaskarżenia [4050 zł]

Koszty poniesione przez powoda to równowartość wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika.

Po wzajemnym potrąceniu tych należności, na rzecz M. K. (1) została zasądzona od brata ich różnica [pkt 3 sentencji wyroku].

W. K. (1) został też obciążony na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego, proporcjonalnie do skali porażki procesowej w postępowaniu odwoławczym , częścią opłaty od apelacji , której jego siostra nie była obowiązana ponieść , jako od niej zwolniona [pkt 4 sentencji wyroku.]

SSA Grzegorz Krężolek